Druki dla „wszystkich".

Opłacono gotówką

WIADOMOŚCI LOTERYJNE

Kwiecień - Maj 1933 r.

Katowice - Królewska Huta - Bydgoszcz - Gdynia

Rewelacyjne szczegóły planu gry 27-ej Polskiej Loterii Klasowej.

Dwa miljony zł. na jeden los.—Około 25 miljonów wynosi suma wygranych. — Czy i tym razem zabraknie losów?

Niebywały w historj naszej loterji klasowej sukces, jaki osiągnęła co dopiero zakończona 26-ta Polska Państwowa Loterja Klasowa, jest tak frapujący i interesujący opinję publiczną, że szczegóły planu gry nadchodzącej 27-ej loterji są dziś jednym z najaktualniejszych tematów, omawianych szeroko przez całą prasę krajową. Dowodem tego zainteresowania jest m. in. wywiad z popularnym kolektorem loterji państwowej p. Władysławem Kaftalem, zamieszczony ostatnio na łamach najpoczytniejszych dzienników, wychodzących na terenie zachodnich dzielnic Polski i zawierający rewelacyjne szczegóły zarówno o zakończonej w tych dniach 26-ej (jak i udoskonaleniach poczynionych w planie gry nadchodzącej 27-ej loterji klasowej.



Z zamieszczonego wywiadu wynika, że daleko idąca reforma, zapoczątkowana z chwilą ustalenia planu gry dla 26-ej loterji, spotkała się z uznaniem całej prasy krajowej — a nawet i zagranicznej, oraz, co najważniejsze, ogółu graczy loteryjnych i tem właśnie tłumaczy się osiągnięty przez tę loterję sukces i rozkwit. Jest to niewątpliwie najchlubniejsze świadectwo dla wysokich zalet jej planu gry. Dziesiątki tysięcy graczy, przywykłych do kupowania losów w ostatniej chwili przed ciągnieniem, zaskoczył nieoczekiwanie zupełny brak losów, jaki miał miejsce przed rozpoczęciem 26-ej loterji. Ten nienotowany w żadnej w dotychczasowych polskich loteryj fakt powtórzyć się może również w nadchodzącej 27-ej. Pragnąc zatem zapewnić sobie szanse wygrania — w tej loterji szczególnie wielkie — nie należy odkładać kupna losów do klasy I-ej na ostatnie dni przed ciągnieniem, lecz zwracać się po nie do kolektora jaknajwcześniej.

Wielki ten sukces odniosła 26-ta loterja przedewszystkiem wskutek zamiany t. zw. stawek w pierwszych czterech klasach na wygrane, wobec czego przybyło do już istniejących 24.000 nowych wygranych. Dzięki zastosowaniu tej reformy losy, raz wylosowane w czterech pierwszych klasach tak

26-ej jak i nadchodzącej 27-ej loterji, wracają każdorazowo do koła szczęścia i biorą udział w dalszej grze. Tym sposobem gracz w okresie trwania 26-ej loterji wygrywał na jeden los kilkakrotnie i otrzymywał większe lub mniejsze premje — zależnie od klasy, w której los wylosowany został ponownie. Pozatem w tej loterji wylosowany został poraz pierwszy miljon efektywny — a nie jak dawniej — tylko w „szczęśliwym przypadku". Tak olbrzymich szans wygrania nie zapewnia nam żadna loterja zagraniczna.

Niezależnie od omówionych wyżej szans, utrzymanych nadal w całej rozciągłości, plan gry nadchodzącej 27-ej loterji zapewnia graczom wielką ilość nowych emocyj. Przewiduje on bowiem prócz już istniejących dalsze w postaci wygranych pocieszenia w ilości 1.240, a ponadto możliwość wygrania na jeden los dwóch miljonów zł. Potrzebne na to środki uzyskano przez zwiększenie ilości losów o 7.000 skutkiem czego plan gry 27-ej loterji przewiduje 155.000 losów. Wzmiankowane wyżej wygrane pocieszenia w ilości 1.240 rozlosowane zostaną w sposób następujący:

W klasie I-ej, po ukończeniu ciągnięcia wyciągniętych zostanie z koła szczęścia dodatkowo 40 wygranych pocieszenia po 1.000 zł., w klasie V-ej natomiast 200 wygranych po 5.000, oraz 1000 po 500 złotych. W szczęśliwym przypadku te 200 wygranych po 5.000 zł. — a więc łącznie miljon — przypaść mogą na los, na który padła główna wygrana w sumie miljona zł., pod warunkiem jednak, że w klasach porzednich padła na ten los jakakolwiek wygrana. Tym sposobem właściciel całego losu, wygranego w jednej z klas poprzednich, posiada poważne szanse zdobycia za jednym zamachem dwóch miljonów złotych — podczas gdy skromny posiadacz ćwiartki takiego losu stać się może człowiekiem zamożnym, mogącym żyć w dostatku do końca życia.

W świetle opinji prasy jak i wielu graczy loteryjnych, którzy mieli możność zapoznania się z planem gry nadchodzącej loterji, omówione codopiero szczegóły zdolne są zachęcić do gry loteryjnej nawet beznadziejnych pesymistów. Licznie pojawiające się artykuły na łamach pism krajowych dowodzą, że Polska Loterja Klasowa pod kierownictwem jej obecnego dyrektora p. Stanisława Markusa daje zadowolenie wszystkim graczom — a zatem nie tylko zwolennikom systemu demokratycznego, polegającego na planie gry przewidującym średnie i mniejsze wygrane, byle tylko w bardzo dużej ilości — co ma miejsce w pierwszych czterech klasach, ale również tej kategorji graczom, która lubi hazard. Ta kategorja bowiem w klsie V-ej posiada szanse zdobycia prócz wielu innych wielkich wygranych—w szczęśliwym przypadku i za jednym zamachem dwóch miljonów złotych.

Dzięki tym wysokim zaletom Polska Państwowa Loterja Klasowa w dobie dzisiejszej, kiedy to największe nawet loterje zagraniczne skutkiem nieuwzględnienia postulatów graczy silnie odczuwają brak powodzenia — zyskuje w naszem społeczeństwie, a nawet zagranicą coraz większy rozgłos. Jest to objaw całkiem uzasadniony. Kapitalizuje ona bowiem drobne wkłady w sposób idealny — uszczęśliwia rok rocznie dziesiątki tysięcy osób poważniejszemi wygranemi — tworzy nowych miljonerów i zapewnia znacznej części naszego społeczeństwa dużo emocji.

Dlaczego gram na loterji?

(Zamiast feljetonu).

Kiedy wszędobylskiego blagiera Casanowę zapytał ongiś kardynał Paryża de Bernis, czy zna się na loterji klasowej, genjalny dyletant bez mrugnięcia powiek odpowiedział, że zbadał jej organizację, opisał ją zebranemu ciału fachowców tak precyzyjnie, jakby naprawdę był twórcą i kierownikiem loterji tej, znanej już we Włoszech.

W podobnem mniejwięcej położeniu znalazłem się, kiedy zaproponowano mi, żebym napisał feljeton o loterji klasowej.

Nie ulega wątpliwości, że Casanowa mógł znać loterję, ale z równą pewnością twierdzić mogę, że znał ją pewnie tak, jak ja, t. j. w postaci biletu, który trzeba wykupić, aby potem krzepić się, z góry radować nadzieją wygranej. Zapytany o organizację loterji musiał się puścić na niepewne wody improwizacyjnej blagi, której to podróży ja w dzisiejszych czasach zaryzykować nie mogę. Od czasu Casanowy bowiem wszelka „wiedza loteryjna" została zwłaszcza w Polsce utrwalona, spisana, sprawdzona, poprawiona, podana do ogólnej wiadomości najszerszych sfer, spopularyzowana do tego stopnia, że pierwszy lepszy z brzegu przeciętny gracz loteryjny zauważyłby wnet wystające z mej improwizacji „ośle uszy" ignoranta, nie mówiąc już o takich mądralach - fachowcach, jak np. śląski główny kolektor naszej Loterji Państwowej p. Kaftal, „loteryjnik", cieszący się nietylko wszechpolską, ale i wszechświatową nieledwie sławą, jako „szczęściarz", którego kolekturze sprzyja fortuna do tego stopnia, iż stare przysłowie „A u-

daces fortuna juvat" przekształcono na współczesne „Kaftalides', fortuna juvat".

Nie znaczy to wcale, żebym był zupełnym „matołkiem" w dziedzinie loteryjnej. Wcale nie! Nie należę do tych, którzy wszelką „grę", a więc i na loterji uważają za „brzydki hazard", zwłaszcza, jeśli mają z nią do czynienia w kraju, gdyż poza państwowemi granicami Polski, w Sopocie, czy Nicei, zdala od oczu „ciekawych i zazdrosnych" i oni pozwalają sobie spróbować tego „zakazanego owocu".

Nie należę do tych moralistów „krajowych", a że nielada „hazardem" jest już życie samo, zwłaszcza w dzisiejszych czasach i stosunkach, więc pozwalam sobie i na ten mały, maleńki, ale bardzo przyjemny „hazard", jakim jest gra na loterji klasowej...

Takie to proste, „ajnfachowe", a naprawdę przyjemne...

Kupiłeś za 10 zł. ćwiarteczkę do I klasy i... już życie uśmiecha ci się na różowo, na seledynowo, na tęczowo...

Ciągnienie za parę, kilka, kilkanaście dni... „100.000 zł." w girlandzie z czterolistków koniczyny śni ci się po nocach, marzysz o nich w chwilach zadumy przy pracy, czy podczas wypoczynku, unosi się w dymie papierosa, który palisz...

Człowiek markotny, osowiały, zniechęcony, apatyczny, zgorzkniały patrzy naraz na świat weselej, radośniej, optymistyczniej...

Jak żołnierz, któremu Napoleon włożył do tornistra buławę marszałkowską...

Lepiej nawet, bo marszałkiem zostać trudno, trzeba czekać na wolny awans, a... ciągnienie za parę, kilka, kilkanaście dni...

Szczęście, zadowolenie, pewność siebie promieniują z człowieka i na innych... Na otoczenie, na żonę i dzieci...

Żona staje się przyjemniejsza, uprzejmiejsza, obiady lepsze... Z pieszczotą rozmawia z mężem o projektach na przyszłość... Nie stawia żadnych wymagań, broń Boże, ale marzy... Nowa suknia, kapelusz, lis srebrny, gramofon, może wyjazd do Ciechocinka...

Dzieci grzeczniejsze, uprzejmiejsze, cichsze delikatniejsze... W przyjacielskich pogawędkach z tatusiem zdradzają coraz większe zainteresowanie sportem, motocyklami, kajakami, wycieczkami...

Z dnia na dzień „przyjemność" potęguje się... Marzenia przybierają formy coraz bardziej określone... Z jednej sukni robią się trzy, z motocykla — „Ford", z Ciechocinka — Jugosławja...

To nic, że w I klasie nic nie wypadło... I tak nie starczyłoby na wszystko, cośmy zdążyli wymarzyć... Ale w V klasie... „Miljon!... Dwa miljony!...

I znów marzenia, marzenia... I żona i dzieci...

Naprawdę żyje się lepiej, łatwiej i przyjemniej.

I to wszystko sprawił jeden, skromny, tani, mały bilet loteryjny.

Czy nie cudowne lekarstwo na wiele współczesnych dolegliwości?...

Dlatego lubię loterję, dlatego grywam na niej.

Przyznam się, że... nie wygrałem nigdy jeszcze ani grosza, ale... mogę wygrać. Cóż robić? Inni też chcą żyć... Tak samo przecież nie zrobiłem karjery w okresie powstawania państwa polskiego, choć robili ją przy mnie inni, nie zdobyłem żadnej nagrody literackiej, ani nawet orderów żadnych... I wiem napewno, że nie będę już dygnitarzem, nie zdobędę nagrody, nie otrzymam orderu, choć wielu, wielu mych młodszych kolegów ma ich po parę... Ale na loterji mogę wygrać... Mogę zdobyć dobrobyt, spokój, pogodę ducha i pogodę w domu, możność uszczęśliwiania innych, choć trochę pewności siebie i choć trochę pewności jutra...

Ciągnienie za parę, kilka, kilkanaście dni...

Miljon!... A niechby i 100.000!...

Dlatego lubię loterję klasową!

Jak pieszczotę dobrej dłoni, jak przyjacielskie słowo dobre, słowo otuchy i nadziei, choćby na niczem opartej, jak ciepły powiew wiatru z zapachem skoszonego siana w wilgotnej, zatęchłej ulicy miasta...

I dlatego gram na loterji!

Jotes.

DEPESZA Generalnej Dyrekcji Loterji Państwowej o wygranej 1.000.000 Złotych

Telegram 65

№ 98

Przewód Nr. 1008

Kaftal ska jana 16 katowice

Przyjęto dn. 11/4 1934 13 47

godz. min.

z Marn

Podpis Hg

Urząd

Uwagi służbowe

warszawa 20 208 21 11/4 13/10 = słów dn. / godz. min.

= w dniu dzisiejszyn na numer szescdziesiat jeden tysiecy

. czterysta pietnascie padla wygrana miljon zlotych

. = loterja panstwowa +

Zarząd Telegrafów nie przyjmuje odpowiedzialności za straty, wynikłe z późnego przesłania lub doręczenia telegramów.



26-a V KLASA 1/4 LOSU № 61415 ※ C

POLSKA PAŃSTWOWA LOTERJA KLASOWA

CENA DLA POSIADACZA LOSU KLASY POPRZEDNIEJ 10 ZŁOTYCH DLA NOWONABYWCY 50 ZŁOTYCH

CIĄGNIENIE OD DNIA 9 MARCA DO 11 KWIETNIA 1933 ROKU.

WYGRANE BĘDĄ WYPŁACANE, STOSOWNIE DO PLANU GRY I ZAWARTYCH W NIM PRZEPISÓW, ZA ZWROTEM LOSU DO DNIA 10 SIERPNIA 1933 ROKU WŁĄCZNIE.

GENERALNA DYREKCJA LOTERJI PAŃSTWOWEJ

Kolektura Polskiej Państwowej Loterji Klasowej Nr. 594. W. KAFTAL i S-ka Katowice, Św. Jana 16.

№ 61415 ※

LOS BEZ PIECZĘCI KOLEKTURY JEST NIEWAŻNY. — REKLAMACJE Z POWODU UTRATY LUB ZNISZCZENIA LOSU NIE BĘDĄ UWZGLĘDNIANE.

Częściowy przedruk planu oficjalnego.

PLAN

27-ej Polskiej Państwowej Loterji Klasowej

155.000 losów na które pada w 5 klasach 70.566 wygranych, wygranych pocieszenia oraz premje na łączną kwotę 24.800.000 złotych

Cena całego losu wraz z kosztami wynosi w każdej klasie 40 Złotych.

DWA MILJONY ZŁOTYCH — NAJWIĘKSZA WYGRANA W SZCZĘŚLIWYM PRZYPADKU **2.000.000** — DWA MILJONY ZŁOTYCH

PIERWSZA KLASA

Ciągnienie 18. 19. 20. 22 i 23 maja 1933 r.

Ostatni termin odnowienia losów do kl. II 9/VI 1933 r.

Główna wygrana 100.000 złotych

Wygrane	Złotych	Złotych
1	100.000	100.000
1	50.000	50.000
1	20.000	20.000
2 po	15.000	30.000
3 „	10.000	30.000
5 „	5.000	25.000
10 „	2.000	20.000
15 „	1.000	15.000
25 „	500	12.500
50 „	400	20.000
75 „	200	15.000
200 „	150	30.000
5612 „	100	561.200
40 wygr. pocieszenia po 1.000		40.000

6.000 wygranych i 40 wygr. pocieszenia Złotych 968.700

DRUGA KLASA

Ciągnienie 14. 16. 17. 19. i 20 czerwca 1933 r.

Ostatni termin odnowienia losów do kl. III 8/VII 1933 r.

Główna wygrana 150.000 złotych

Wygrane	Złotych	Złotych
1	150.000	150.000
2 po	50.000	100.000
2 „	20.000	40.000
4 „	15.000	60.000
4 „	10.000	40.000
6 „	5.000	30.000
10 „	2.000	20.000
20 „	1.000	20.000
30 „	500	15.000
50 „	400	20.000
70 „	250	17.500
200 „	200	40.000
5601 „	150	340.150
Premje		50.000

6.000 wygranych i premje Złotych 1.442.650

PIĄTA KLASA

Ciągnienie dnia 7. 8. 9. 11. 12. 13. 14. 15. 16. 18. 19. 20. 21. 22. 23. 25. 26. 27. 28. 29 września 2. 3. 4. 5. 6. 7. i 11 października 1933 r.

Wygrane pocieszenia	ZŁOTYCH	ZŁOTYCH
200 po	5000	1.000.000
1.000 „	500	500.000
Wygrane		
1	1.000.000	1.000.000
1	300.000	300.000
1	150.000	150.000
1	100.000	100.000
2 po	75.000	150.000
4 „	50.000	200.000
8 „	20.000	160.000
25 „	15.000	375.000
40 „	10.000	400.000
100 „	5.000	500.000
500 „	2.000	1.000.000
1040 „	1.000	1.040.000
43603 „	250	10.900.750

45.326 wygranych i 1.200 wygranych pocieszenia ZŁOTYCH 17.775.750

TRZECIA KLASA

Ciągnienie 13. 14. 15. 17 i 18 lipca 1933 r.

Ostatni termin odnowienia losów do kl. IV 5/VIII 1933 r.

Główna wygrana 200.000 złotych

Wygrane	Złotych	Złotych
1	200.000	200.000
1	100.000	100.000
2 po	50.000	100.000
3 „	20.000	60.000
5 „	15.000	75.000
5 „	10.000	50.000
10 „	5.000	50.000
15 „	2.000	30.000
25 „	1.000	25.000
50 „	500	25.000
75 „	400	30.000
100 „	300	30.000
150 „	250	37.500
5558 „	200	1.111.600
Premje		70.000

6.000 wygranych i premje Złotych 1.994.100

CZWARTA KLASA

Ciągnienie 10. 11. 12. 14 i 16 sierpnia 1933 r.

Ostatni termin odnowienia losów do kl. V 2/IX 1933 r.

Główna wygrana 250.000 złotych

Wygrane	Złotych	Złotych
1	250.000	250.000
2 po	100.000	200.000
3 „	50.000	150.000
4 „	20.000	80.000
6 „	15.000	90.000
6 „	10.000	60.000
12 „	5.000	60.000
30 „	2.000	60.000
50 „	1.000	50.000
60 „	500	30.000
110 „	400	44.000
316 „	300	94.800
5400 „	250	1.350.000
Premje		100.000

6.000 wygranych i premje Złotych 2.618.800

PRZEPISY 27-ej POLSKIEJ PAŃSTWOWEJ LOTERJI KLASOWEJ.

1. Zasady ogólne. 27-a Polska Państwowa Loterja Klasowa obejmuje 155.000 losów, na które w 5-u klasach przypada 69.326 wygranych i 1.240 wygranych pocieszenia. Oprócz tych wygranych przypadają w klasach II, III i IV-ej premje w łącznej kwocie 220.000 złotych. Sposób rozlosowania wygranych pocieszenia normuje punkt 7, sposób zaś podziału premji punkt 8 niniejszych przepisów.

Losowanie odbywa się według planu podanego na odwrotnej stronie.

Plan ten, jakoteż przepisy niniejsze, są wyłącznie miarodajne dla stosunku prawnego między grającymi na tej loterji a Generalną Dyrekcją Loterji Państwowej. Generalna Dyrekcja nie ponosi odpowiedzialności za działania lub zaniechania kolektorów, nieprzewidziane w tych przepisach, lub z niemi sprzeczne.

Ewentualne osobne umowy między grającymi a kolektorami w niczem również nie obowiązują Generalnej Dyrekcji, tak np.: w razie uiszczenia zapłaty za dalsze klasy zgóry, lub oddania losów kolektorowi do przechowania, powstają prawa i zobowiązania li tylko w stosunku między grającymi a kolektorami.

2. Znamiona i podział losów. Każdy los oznaczony jest jednym z numerów od 1 do 155.000.

Losy klasowe wydaje się wyłącznie w czterech częściach (ćwiartkach) oznaczonych dużemi literami: A. B. C. D. Na wszystkich tych losach musi być umieszczony oprócz numeru losu, klasy i ceny, także podpis Dyrektora Loterji Państwowej i pieczęć kolektury, za pośrednictwem której odnośny los zostaje sprzedany. Dopiero umieszczenie tej pieczęci nadaje losowi ważność.

3. Sprzedaż i cena losów. Sprzedaż losów odbywa się za pośrednictwem kolektorów, mianowanych Dekretem Generalnej Dyrekcji Loterji Państwowej.

Sprzedaż losów po cenie innej niż oznaczona na nich, sprzedaż na raty, lub na „dniówkę", sprzedaż samych możliwości wygrania na poszczególne losy (szans), premiowanie losami loteryjnemi innych tranzakcji, wreszcie uprawianie zawodowej sprzedaży losów loterji państwowej bez zezwolenia Dyrekcji Loterji jest wzbronione odnośnemi przepisami i pociąga za sobą odpowiedzialność karno-sądową.

Los na własność nabywa się przez zapłacenie we właściwym czasie jego ceny, która wynosi za każdą klasę 40 zł. za cały los, 10 zł. za jego ćwiartkę.

Kolektor nie ma prawa doliczać do ceny losów żadnych dopłat, z wyjątkiem opłaty za porto w razie wymaganej przesyłki losów.

Numery losów, na które padną wygrane, lub wygrane pocieszenia w klasie I do IV-ej biorą udział w grze w klasach dalszych. (Patrz p. 5).

4. Odnawianie losów do klas następnych. Każdy los daje prawo do brania udziału w ciągnieniu danej klasy, oraz nabycia losu z tym samym numerem do klasy następnej, za cenę jednej klasy. Grający winni, celem wzięcia udziału w klasach następnych odnowić swój los u tego samego kolektora na los z tym samym numerem do klasy następnej i to najpóźniej w piątym dniu przed rozpoczęciem ciągnienia tej klasy. Przytem muszą uiścić cenę losu do tej klasy, oraz okazać niewylosowany los klasy poprzedniej celem skasowania go lub wylosowany, celem wykazania swych praw do gry w klasie następnej na ten sam numer.

Kto jednak nie miał losu do poprzedniej klasy a nabywa odrazu los do klasy dalszej, winien zapłacić oprócz ceny za klasę bieżącą, także należność za wszystkie klasy tej samej loterji, w których już odbyło się losowanie.

Kolektor jest obowiązany dostarczyć graczowi, żądającemu odnowienia losu od II do V klasy bieżącej loterji w terminie oznaczonym, los tej samej wartości i z tym samym numerem. Jeżeli tego z jakichkolwiek powodów uczynić nie może, obowiązany jest dostarczyć graczowi dwa losy odnowione z innemi numerami, za uiszczeniem normalnej opłaty klasowej za jeden los, lub wypłacić odpowiednią kwotę. Pozatem grający nie ma prawa do żadnych dalszych roszczeń.

Losy, nieodnowione przez grających w terminie przepisanym, należą do kolektora, który może je sprzedać nowowstępującym graczom.

5. Ciągnienie. Ciągnienie przeprowadza publicznie Komisja Rządowa przy współudziale dwóch obywateli miasta st. Warszawy, delegowanych przez Prezydenta miasta.

W dniu, poprzedzającym ciągnienie I-ej klasy, którego data będzie ogłoszona w „Monitorze Polskim", zostaną wsypane do jednego koła loteryjnego 155.000 zwitków z numerami losów, do drugiego zaś zwitki z wygranemi w ilości i jakości, przewidzianych w planie gry, z wyjątkiem głównej wygranej, zamiast której wrzucony będzie jeden dodatkowy zwitek z najniższą wygraną (patrz p. 6). W klasach następnych od II do V przed ciągnieniem danej klasy, do koła loteryjnego zawierającego zwitki z numerami losów, będą dosypywane zwitki z numerami losów na które w poprzedniej klasie padła wygrana, względnie wygrana pocieszenia. Do drugiego koła wsypywane będą zwitki z wygranemi według planu gry, z wyjątkiem zwitka głównej wygranej danej klasy, zamiast którego wrzucony będzie zwitek z najniższą wygraną (patrz p. 6).

Wsypywanie tych zwitków do kół, mieszanie ich, oraz wyciąganie zwitków przez sieroty z Zakładów Dobroczynnych, odbywa się publicznie w Warszawie w dniach w planie oznaczonych.

Zwitki z numerami i wygranemi, wyjęte równocześnie z obu kół, po ich wywołaniu nawleka się na sznur; sznur ten, opatrzony plombą urzędową stanowi ostateczny dowód wyciągniętych z kół numerów losów i przypadających na nie wygranych i pozostaje w urzędowem przechowaniu.

Wspomniana wyżej Komisja Rządowa przy współudziale delegatów miejskich prowadzi protokuł ciągnienia, w którym zapisuje niezwłocznie po wywołaniu: numer losu, wygraną, lub wygraną pocieszenia, jaka padła na ten numer, względnie zaznacza że dany numer losu jest premiowany.

Oba koła loteryjne po wsypaniu zwitków i po każdym dniu ciągnienia, są publicznie pieczętowane pieczęciami lakowemi, jednego z delegatów miasta oraz urzędową Generalnej Dyrekcji Loterji Państwowej. Komisyjne łamanie pieczęci na kołach, przed każdorazowym otwarciem ich, odbywa się również publicznie.

W przeddzień rozpoczęcia ciągnienia I-ej klasy, każdemu okazicielowi losu przysługuje prawo stwierdzenia, iż zwitek odpowiadający numerowi jego losu zostaje wrzucony do koła. Przed ciągnieniami klas następnych, to samo prawo przysługuje graczom na których losy w klasie poprzedniej padła wygrana, względnie wygrana pocieszenia.

Wsypywanie zwitków odbywa się każdorazowo publicznie w miejscu i czasie podawanym w „Monitorze Polskim".

6. Główne wygrane. Główne wygrane każdej klasy t. j. 100.000 zł. w klasie I-ej, 150.000 zł. w klasie II-ej, 200.000 zł. w klasie III-ej, 250.000 zł. w klasie IV-ej i 1.000.000 zł. w klasie V-ej (patrz p. 7, ustęp b o najwyższej wygranej), przypadają na numer losu, na który w ostatnim dniu ciągnienia poszczególnej klasy przypadnie pierwsza najniższa wygrana, t. zn. 100 zł. w klasie I-ej, 150 zł. w klasie II-ej, 200 zł. w klasie III-ej i 250 zł. w klasie IV-ej i V-ej. Los więc, wygrywający pierwszą najniższą wygraną w danej klasie w ostatnim dniu ciągnienia, zamiast tej najniższej wygranej otrzymuje główną wygraną. W związku z tem do koła wygranych w każdej klasie zostanie dodana jedna dodatkowa najniższa wygrana (patrz p. 5).

7. Wygrane pocieszenia. a) W klasie I-ej w ostatnim dniu ciągnienia, po ukończeniu losowania wszystkich wygranych, wylosowanych będzie dodatkowo 40 zwitków z numerami, z których każdemu przypadnie wygrana pocieszenia w wysokości 1.000 zł.

b) W klasie V-ej, o ile główna wygrana, t. j. 1.000.000 zł. padnie na numer losu, na który w jednej z klas poprzednich padła już jakakolwiek wygrana, względnie wygrana pocieszenia, numerowi temu przyznane będą wszystkie 200 wygranych pocieszenia po 5.000 zł. każda, t. j. razem 1.000.000 zł. W ten sposób najwyższa wygrana wyniesie wówczas 2.000.000 zł.

c) W klasie V w ostatnim dniu ciągnienia po ukończeniu losowania wszystkich wygranych, wylosowanych będzie dodatkowo 1.000 zwitków z numerami, z których każdemu przypadnie wygrana pocieszenia w wysokości 500 zł.

d) O ile główna wygrana, t. j. 1.000.000 zł. padnie na numer, na który w żadnej z klas poprzednich nie padła żadna ani wygrana, ani wygrana pocieszenia, t. j. o ile nie zajdzie przypadek przewidziany wyżej w ustępie b) niniejszego punktu, po wylosowaniu 1.000 wygranych pocieszenia zgodnie z ustępem c) niniejszego punktu, wylosowanych będzie dalszych 200 numerów, przyczem każdemu wylosowanemu w ten sposób numerowi przyznana zostanie wygrana w wysokości 5.000 zł. zgodnie z planem gry.

Wygrane pocieszenia ogłaszane będą w tabelach urzędowych.

8. Premje. W klasie II, III i IV sumę przeznaczoną na premje w danej klasie dzieli się równomiernie między losy wygrywające w tej klasie, a na które już raz padła w jednej (lub więcej) z klas poprzednich wygrana, względnie wygrana pocieszenia, a ostatnią wygraną, wychodzącą z koła ostatniego dnia ciągnienia.

Określenie wysokości premji jest więc zależne od ilości ponownie wylosowanych losów i ustalane jest w ostatnim dniu ciągnienia każdej z tych klas.

Premje ogłaszane będą w tabelach urzędowych.

9. Tabele wygranych. Urzędowe tabele wygranych wydawać będzie Generalna Dyrekcja Loterji Państwowej w 2 dni po ukończeniu ciągnień I do IV-ej klasy — w 7 dni po ukończeniu ciągnienia klasy V-ej.

Kolektorzy są obowiązani pozwolić każdemu grającemu przeglądać tabele urzędowe, jak również wysyłać je na żądanie, po uiszczeniu oznaczonej na nich ceny oraz normalnej opłaty pocztowej.

Za wszelkie inne tabele wygranych Generalna Dyrekcja Loterji Państwowej nie bierze żadnej odpowiedzialności. Jedynie urzędowe tabele uprawniają do wypłaty wygranych.

10. Wypłata wygranych, wygranych pocieszenia i premji. Wypłata wygranych, wygranych pocieszenia i premji rozpoczyna się w Warszawie 3-go dnia a na prowincji 5-go dnia po ogłoszeniu tabeli urzędowej.

Wygrane, wygrane pocieszenia i premje przewyższające za cały los 300 zł., płatne są w Generalnej Dyrekcji Loterji Państwowej, wszystkie zaś niższe wygrane płatne są u kolektora, względnie subkolektora, na losie oznaczonego.

Od każdej wygranej, wygranej pocieszenia i premji potrąca się przy wypłacie piątą część t. j. 20% na rzecz Skarbu Państwa i na prowizję kolektora; żadnych innych potrąceń czynić nie wolno.

Dla ułatwienia obrachunków zamieszczone są u dołu urzędowych tabel wygranych, tabelki z obliczeniem sum podlegających wypłacie na każdą ćwiartkę losu, po potrąceniu wyżej oznaczonego procentu.

Wygrane, wygrane pocieszenia i premje, wypłaca się okazicielowi losu, przyczem Generalna Dyrekcja Loterji Państwowej nie ma obowiązku badania uprawnienia okaziciela, może jednak wstrzymać wypłatę wygranej, jeżeli na podstawie odpowiednich zastrzeżeń zachodzą istotne wątpliwości co do uprawnienia okaziciela do rozporządzania losem.

Generalna Dyrekcja Loterji Państwowej przyjmuje zastrzeżenia jedynie na te losy, przy kupnie których, gracz podał swój adres i nazwisko.

Wysyłka losów oraz wypłata wygranych, wygranych pocieszenia i premji drogą pocztową odbywa się na koszt i ryzyko gracza.

Wypłaty nie uskutecznia się na takie losy, których numeru lub autentyczności, wskutek uszkodzenia, nie można stwierdzić z całą pewnością.

Wypłata dokonywać się będzie tylko w ciągu 4 miesięcy od ostatniego dnia ciągnienia danej klasy. Po upływie tego terminu gaśnie prawo do żądania wypłaty wygranych, wygranych pocieszenia i premji. Ostateczny termin wypłaty wygranych, wygranych pocieszenia i premji, jest uwidoczniony na losach.

11. Utrata losów. Żadne reklamacje z powodu utraty, lub zniszczenia losów nie będą uwzględnione.

12. Zażalenia. Ewentualne zażalenia na kolektury należy wnosić do Generalnej Dyrekcji Loterji Państwowej w Warszawie, Nalewki 2.

GENERALNA DYREKCJA LOTERJI PAŃSTWOWEJ.

GENERALNA DYREKCJA LOTERJI PAŃSTWOWEJ

St. Marky

Warszawa, w lutym 1933 r.

U nas padają stale

największe wygrane

Pierwsza wygrana w dziejach loterji

Zł. 1.000.000

na Nr. 61415

Największa premja 25 Loterji

Zł. 225.000.—

na Nr. 5351

Premja 23 Loterji

Zł. 100.000.—

na Nr. 112616

oraz wiele, wiele wielkich wygranych na

dziesiątki miljonów złotych.

Szczęście sprzyja naszym graczom

Ciągnienie I. kl. rozpocznie się już dnia 18-go maja bież. roku

Gra na loterji zapewnić Ci może osiągnięcie dobrobytu

I Ty możesz stać się miljonerem

jeżeli kupisz LOS I-szej klasy 27-mej Loterji

w szczęśliwej kolekturze

W. Kaftal i Ska

Moment wylosowania wielkiej wygranej MILJONA ZŁOTYCH
retransmitowany przez nas na ulicę św. Jana w Katowicach.



KATOWICE

Św. Jana 16 - P. K. O. 304761

◆

Oddziały:

Bydgoszcz
Jagiellońska 2

Król. Huta
Wolnosci 26

Bielsko
Wzgórze 21

Gdynia
Plac Kaszubski

Tarn. Góry
Krakowska 7

1.000.000

ZŁOTYCH

padł w ostatnim dniu ciągnienia 26-tej loterji **u nas.**

Również u nas padła największa wygrana ostatniego dnia ciągnienia 25. loterji

225.000 Złotych.

Ceny losów: 1/4—10 zł., 1/2—20 zł. i 1/1—40 zł.

Zamówienia listowne załatwiamy odwrotnie.

„Polonia", Sp. Akc., Katowice